

Sygn. akt: VIII K 515/19

WYROK

Dnia 23 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu VIII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Sławomir Więckowski

Protokolant sekr. sąd. Anna Wójtowicz

w obecności oskarżyciela -

po rozpoznaniu dnia 23 lipca 2019 roku

sprawy:

R. P. s. M. i T. z domu R. ur. (...) w T.

oskarżonego o to, że:

W dniu 18 kwietnia 2019 r. w T. przy ul. (...) użył przemocy wobec M. S. (1) poprzez kilkukrotne uderzenie go z pięści w twarz, na skutek czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci krwiaka powieki górnej lewej, zewnętrznego kąta oczodołu lewego i bocznej powierzchni powieki dolnej lewej oraz uszkodzenia naskórka łuku brwiowego lewego co spowodowało naruszenie czynności narządu wzroku w zakresie powieki oka lewego na okres nie dłuższy niż siedem

tj. o czyn z art. 157 § 2 kk

ORZEKA:

I. Ustalając, iż oskarżony **R. P.** dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z tym ustaleniem, iż oskarżony działał publicznie z oczywiście błahego powodu okazując przez to rażące lekceważenie dla porządku prawnego oraz, iż czyn ten stanowił występki z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57 a §1 kk i uznając, iż wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie były znaczne na podstawie art. 66§1 i 2 kk i art. 67§1 kk warunkowo umarza postępowanie wobec oskarżonego na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

II. Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w Warszawie świadczenie pieniężne w kwocie 4900 (cztery tysiące dziewięćset) złotych;

III. Na podstawie art. 67 § 3 kk nakłada na oskarżonego obowiązek zapłacenia na rzecz M. S. (1) kwoty 100 (sto) złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 zł (sześćdziesięciu złotych) tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 70 zł (siedemdziesięciu złotych) tytułem pozostałych wydatków poniesionych w sprawie.

Sygn. akt VIII K 1769/18

UZASADNIENIE

W dniu 18 kwietnia 2019 roku M. S. (1) jechał samochodem marki P. (...) nr rej (...) ul. (...)kierunku ulicy (...). Na wysokości salonu (...) na prawym pasie stał samochód ciężarowy na światłach awaryjnych, dlatego M. S. (1) zmienił pas na lewy i dalej kontynuował jazdę. W momencie wykonywania manewru utrudnił on jazdę R. P., który kierował samochodem marki M., zmuszając go do hamowania. M. S. (1) kontynuował dalej jazdę ul. (...) w kierunku ul. (...).

Jadący w tym samym kierunku R. P. wjechał przed w/w i na skrzyżowaniu z wjazdem na trasę (...) zatrzymał swój samochód przed samochodem M. S. (1) stał przez chwilę pomimo tego, że miał zielone światło. Dalej na skrzyżowaniu z ulicą (...) widząc, iż M. S. (1) włączył kierunkowskaz aby skręcić w lewo raptownie zmienił pas i również skręcił w ulicę (...). Na następnych światłach na ulicy (...), kiedy obaj mężczyźni zatrzymali się z powodu czerwonego światła R. P. wyszedł gwałtownie z samochodu podszedł do samochodu M. S. (1) i przez otwarte okno uderzył go kilkukrotnie pięścią w twarz. Znaczną część przedmiotowego zdarzenia M. S. (1) nagrał swoim telefonem komórkowym.

Po odjeździe napastnika M. S. (1) udał się na Komisariat Policji T. (...), gdzie złożył zawiadomienie.

dowody: wyjaśnienia R. P. k. 31, 51v;

zeznania M. S. (2)k. 2-2v, 20v, 51v;

dokumentacja fotograficzna k. 4-5,

płyta z nagraniem k. 6;

opinia sądowo-lekarska k. 10;

protokół oględzin k. 17-19;

W wyniku przedmiotowego zdarzenia M. S. (1) doznał obrażeń w postaci krwiaka powieki górnej lewej, zewnętrznego kąta oczodołu lewego i bocznej powierzchni powieki dolnej lewej, nadto uszkodzenia naskórka łuku brwiowego lewego, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ciała – narządu wzroku – pokrzywdzonego, na okres nieprzekraczający siedem dni w rozumieniu odpowiedniego artykułu kodeksu karnego.

dowody: zeznania M. S. (2) k. 2-2v, 20v, 51v;

opinia sądowo-lekarska k. 10.

R. P. dotychczas nie był karany sądownie. (dowód: karta karną k. 48)

Oskarżony R. P. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał on, iż na ulicy (...), pokrzywdzony gwałtownie zajechał mu drogę zmieniając pas ruchu na lewy, kiedy wymijał popsutą ciężarówkę. Przyznał, iż kiedy zatrzymali się na światłach nie wytrzymał i uderzył M. S. (1) .

Na rozprawie wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonego za swoje zachowanie. Jeszcze przed rozprawą doszedł do porozumienia z M. S. (1) w zakresie złożenia wniosku o warunkowe umorzenie postępowania.

Sąd co do zasady uznał za wiarygodne wyjaśnienia R. P. w zakresie w jakim znajdują one potwierdzenie w depozycjach pokrzywdzonego. W znacznej mierze przedmiotowe zdarzenie zostało nagrane przez pokrzywdzonego na telefon komórkowy, więc co do zasady jego finalny przebieg nie budził żadnych wątpliwości.

W relacjach obu mężczyzn pewne różnice występowały odnośnie genezy owego „konfliktu drogowego”. Oskarżony twierdził, iż M. S. (1) zajechał mu drogę wręcz spychając go na krawężnik, natomiast pokrzywdzony zaprzeczał aby doszło do takiego zdarzenia. Jednak wskazał on, iż jedynie w momencie wymijania uszkodzonej ciężarówki na wysokości samochodu R. mogło dojść do jakiejś sytuacji, która mogła zdenerwować oskarżonego. Dlatego Sąd przyjął, iż pokrzywdzony zmieniając pas ruchu zajechał drogę oskarżonemu.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom M. S. (1), gdyż są one jasne, logiczne i znajdują potwierdzenie w znacznej mierze w wyjaśnieniach oskarżonego jak również nagraniu przedmiotowego zdarzenia.

Istotnym dowodem dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie była opinia sądowo-lekarska. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania opinii sporządzonej w przedmiotowej sprawie, opinia ta

bowiem została sporządzona w sposób rzetelny i prawidłowy. Nadto nie zawiera żadnych braków i jest jednoznaczna w swych wnioskach. Co więcej, oskarżony nie podniósł też żadnych obiektywnych i rzeczowych zarzutów co do fachowości lub bezstronności biegłego i tym samym Sąd powyższy dowód uznał za w pełni wiarygodny.

Za wiarygodne Sąd uznał także zgromadzone w sprawie dowody w postaci : protokołów odtworzenia nagrania, dokumentacji fotograficznej oraz karty karnej, bowiem zostały one sporządzone przez kompetentne osoby zgodnie z obowiązującymi przepisami, a żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności: wyjaśnień R. P., zeznań M. S. (2), płyty z nagraniem i protokołu jej oględzin oraz opinii sądowo-lekarskiej wina oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości.

Oskarżony R. P. swoim działaniem wyczerpał znamiona występku z art. 157 §2 kk, typizuje przestępstwo polegające na spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, na czas poniżej 7 dni.

Przestępstwa stypizowane w art. 157 k.k. mają charakter materialny. Realizacja znamion w formie dokonanej wymaga naruszenia dobra, a więc realnego wystąpienia jednego ze skutków w tym przepisie wymienionych. Ustawa posługuje się szerokim znaczeniowo znamieniem czasownikowym "powoduje", obejmującym każdą postać zachowania, które może prowadzić do wytworzenia następstw określonych w tym przepisie. Skutek musi pozostawać w związku kauzalnym z zachowaniem sprawcy. W praktyce, jak stwierdził Sąd Najwyższy, ustalenie sprawstwa określonego skutku oznacza możliwość jego obiektywnego przypisania, co może nastąpić tylko wtedy, gdy zachowanie sprawcy naruszające obowiązek ostrożności stworzyło lub znacznie zwiększyło prawnie nieakceptowane niebezpieczeństwo (ryzyko) dla dobra prawnego stanowiącego przedmiot zamachu i w konsekwencji niebezpieczeństwo to zrealizowało się w postaci nastąpienia skutku przestępnego (wyrok SN z 1.12.2000 r., IV KKN 509/98, OSNKW 2001, Nr 5-6, poz. 34). Dla przypisania skutku bez znaczenia jest to, że obok działania sprawcy do jego nastąpienia przyczyniły się także inne okoliczności, w tym zachowanie samego pokrzywdzonego. Przestępstwa stypizowane w art. 157 § 1 i 2 k.k. można popełnić tylko umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Sprawca musi więc przewidywać i co najmniej godzić się na to, iż swoim czynem spowoduje dla zdrowia pokrzywdzonego skutki opisane w tych przepisach. Charakter przestępstw przeciwko zdrowiu i szczególne trudności towarzyszące dowodzeniu treści strony podmiotowej uzasadniają obiektywizowania odpowiedzialności poprzez odwoływanie się do konstrukcji zamiaru ogólnego (nieokreślonego). Wobec więc braku informacji na temat treści zamiaru pochodzących od samego sprawcy, a w pewnych sytuacjach także mimo uzyskanej tą drogą określonej wiedzy, jej ustalanie musi następować w oparciu o wszelkie poddające się analizie okoliczności charakteryzujące czyn sprawcy, zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe, wśród których zaistniały skutek jest niewątpliwie jedną z istotniejszych.

Przekładając powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż działanie oskarżonego, polegające na uderzeniu pięścią w okolice lewego oka z pewnością spowodowało u M. S. (1) uszczerbek na zdrowiu na czas poniżej 7 dni. Stwierdzone u pokrzywdzonej uszkodzenia ciała niewątpliwie mogą być obiektywnie przypisane zachowaniu oskarżonego.

Jednocześnie Sąd uznał, iż zachowanie oskarżonych wypełniło znamiona występku chuligańskiego. Definicję występku o charakterze chuligańskim podaje art. 115 § 21 kk. W myśl tego przepisu, występkiem o charakterze chuligańskim jest występki polegający na umyślnym zamachu m.in. na zdrowie, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu, okazując przez to lekceważenie porządku prawnego. Jak zauważył SN w uchwale składu 7 sędziów z 20 września 1973 r. (VI KLZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132) „działanie publicznie (...) zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca mając świadomość tej możliwości co najmniej na to się godzi”. Znamię działania bez powodu należy interpretować natomiast jako działanie, które nie miało jakiegokolwiek uzasadnienia w rzeczywistości.

Kolejną niezbędną cechą konstytutywną chuligańskiego charakteru przestępstwa jest to, aby sprawca działał w rozumieniu powszechnym bez powodu lub z oczywiście błahego powodu. O braku powodu do działania mówimy

wtedy, gdy nie istnieje świadomy, racjonalny motyw działania, gdy działaniu brak wszelkich racji. W wypadkach takich sam sprawca nie umie często wyjaśnić, dlaczego podjął działanie w sytuacji, w której nikt go nie sprowokował, ani nie istniały inne okoliczności tłumaczące jego reakcję. O powodzie zupełnie błahym należy mówić wówczas, gdy zachodzi oczywista nieadekwatność reakcji sprawcy do przyczyny zewnętrznej powodującej działanie, gdy cel, w jakim sprawca działa, nie usprawiedliwia - w rozumieniu powszechnym - w jakimś istotniejszym stopniu drastyczności środków podjętych przez sprawcę dla jego osiągnięcia. Sprawcą powoduje tu często nie licząca się z wymaganiami współzycia chęć agresywnego wyładowania się, wyrządzająca szkodę współobywatelowi, organowi państwowemu lub instytucji (Mioduski (w:) Bafia, Mioduski, Siewierski, t. 1, s. 240). Dla oceny istnienia i wagi powodu zachowania sprawcy nie mają dominującego znaczenia poglądy sprawcy przestępstwa. W szczególności nie może być brane pod uwagę to, że sprawca ma poważne pretensje do pokrzywdzonego, które to pretensje są przyczyną zajścia. Czy i w jakim stopniu te pretensje mogą usprawiedliwiać zachowanie sprawcy, winna decydować ocena obiektywna (czyli tzw. powszechne rozumienie), a nie subiektywna ocena sprawcy. Działanie z zemsty za poważną, obiektywnie istniejącą krzywdę nie będzie mogło być uznane za mające charakter chuligański, natomiast wyrządzenie krzywdy niewspółmiernej do uprzednio doznanej od pokrzywdzonego dolegliwości może uzasadniać przyjęcie chuligańskiego charakteru przestępstwa (por. Mioduski (w:) Bafia, Mioduski, Siewierski, t. 1, s. 240-241).

Kolejnym koniecznym elementem charakteru chuligańskiego czynu jest to, aby sprawca przez swój czyn okazał rażące lekceważenie porządku prawnego. Nie chodzi tu jednak o motywację sprawcy, rozumianą jako chęć okazania lekceważenia tych zasad, ale wydźwięk jego czynu w otoczeniu, które zetknęło się z czynem. Ta przesłanka jest spełniona wówczas, gdy sprawca, podejmując bezprawne zachowanie, nie liczy się z interesem jednostkowym lub całej zbiorowości, przy czym owo lekceważenie odbiega znacznie od przeciętności, jest rażące (Grzegorzcyk, Gubiński, Prawo..., s. 144-145).

O charakterze chuligańskim czynu decydują nie subiektywne przeżycia, pragnienia i cele sprawcy, lecz obiektywny wydźwięk jego zachowania się, a w szczególności dokonanie umyślnego zamachu na określone w przepisie dobra, i to publicznie oraz bez powodu lub z oczywiście błahego powodu, gdyż takie właśnie działanie sprawcy przedstawia się według opinii społecznej jako lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego (tak na gruncie kodeksu wykroczeń SN w wyroku z dnia 20 czerwca 1979 r., V KRN 131/79, OSNKW 1979, nr 10, poz. 105).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że oskarżony swoim zachowaniem dopuścił się występku o charakterze chuligańskim. Przede wszystkim zważyć należy, że jego czyn stanowił niewątpliwie zamach na zdrowie. Do zdarzenia doszło w miejscu ogólnodostępnym skrzyżowanie ulic, oczekując na sygnalizacji świetlnej. Zdarzenie to mogło zaobserwować osoby przechodzące, przejeżdżające oraz oczekujące na zmianę sygnalizacji świetlnej. Należy też uznać, iż R. P. działał z oczywiście błahego powodu, gdyż fakt zajechania drogi przez pokrzywdzonego nie był powodem do tego typu zachowań.

Takie postępowanie, w przeświadczeniu hipotetycznych obserwatorów, z pewnością uznane byłoby za nacechowane niezwracaniem uwagi na prawnie chronione interesy innych osób, zaś wydźwięk jego był rażący.

Sąd, uznając, że wina oskarżonego, szkodliwość popełnionego czynu nie była znaczna oraz jego okoliczności nie budzą wątpliwości - na mocy przepisów z art. 66 § 1 kk i z art. 67 § 1 kk - warunkowo umorzył postępowanie karne wobec oskarżonego na okres próby wynoszący 2 lata.

Zgodnie z art. 66 § 1 kk Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Nadmienić też należy, iż w tym wypadku ustawowe zagrożenie za czyn z art. 157§2 kk przewiduje karę grzywny, karę ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W ocenie Sądu pomimo różnych obostrzeń dotyczących czynu o charakterze chuligańskim nie ma zakazu warunkowego umorzenia postępowania wobec sprawców tego typu czynów.

Instytucja warunkowego umorzenia postępowania powinna, zgodnie z założeniami ustawodawcy, przyczynić się w większym stopniu do likwidacji konfliktu wywołanego przestępstwem i znajdować szersze zastosowanie tam, gdzie nie ma potrzeby, ze względu na cele kary, jej wymierzania, a nawet kontynuowania postępowania karnego i doprowadzenia do wyroku skazującego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie zaistniały wszystkie kumulatywne przesłanki umożliwiające zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Należy wskazać, iż R. P. wyraził skruchę i przeprosił za swoje postępowanie pokrzywdzonego i te przeprosiny niewątpliwie zostały przyjęte. Oskarżony porozumiał się z pokrzywdzonym odnośnie swoich starań o warunkowe umorzenie postępowania i to co do zasady pokrzywdzony określił wysokość świadczenia na cel społeczny, który R. P. zaakceptował. Należy przy tym wskazać, iż jest to kwota dość znaczna, jak na możliwości zarobkowe oskarżonego.

W ocenie Sądu postawa oskarżonego, który się przyznał do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyraził skruchę z tego powodu pozwala na stwierdzenie braku potrzeby oddziaływania w kierunku zmiany postawy sprawcy, a zatem występują podstawy do warunkowego umorzenia postępowania. Zdaniem Sądu zasadnym jest stwierdzenie, iż zachowanie oskarżonego miało incydentalny charakter i pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa.

Sąd warunkowo umarzając postępowanie karne wyznaczył R. P. okres dwóch lat tytułem próby, który będzie zdaniem Sądu wystarczający do weryfikacji postawy oskarżonego.

Na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w Warszawie świadczenie pieniężne w kwocie 4900,00 złotych, natomiast na rzecz pokrzywdzonego (zgodnie z jego wolą, gdyż deklarował, iż również tą kwotę przeznaczy na cele społeczne) Sąd zasądził kwotę 100,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę .

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Norma wyrażona w tych przepisach wskazuje, że w wypadku warunkowego umorzenia postępowania, Sąd zasądza koszty sądowe od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa. W niniejszej sprawie nie zachodziły zaś podstawy do zwolnienia od owych kosztów w całości na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Poniesienie przez podsądnego powstałych w sprawie kosztów z pewnością nie będzie stanowiło nadmiernego uszczerbku ze względu na jego sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Z kolei wysokość opłaty, Sąd ustalił w oparciu o art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152).